

Ks. prof. zw. dr hab. Józef Marecki
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Recenzja pracy doktorskiej

Jarosław Sellin, *Żydzi i judaizm w doświadczeniu Karola Wojtyły (1920-1978)*, Warszawa 2021, ss. 222.

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Janusza Odziemkowskiego i przedłożona na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Najnowsze dzieje ziem polskich, obejmujące ponad sto lat – od I wojny światowej po lata współczesne – są często przedmiotem badań historyków, politologów, znawców kultury i socjologów. Wynika to zarówno z próby szukania odpowiedzi na polski gen wolności i solidarności, rozliczenia się z przeszłością, jak i odnalezienia odpowiedzi na pytanie, które z historycznych wydarzeń lub też i postaci miały istotny wpływ na kształtującą się rzeczywistość i przyszłość. Sprzyja temu coraz większa dostępność do materiałów archiwalnych, pewien – ciągle rosnący – dystans do zaszłych wydarzeń oraz możliwość konfrontowania informacji ze świadkami historii.

W nurt powyższych badań wpisuje się praca Jarosława Sellina poświęcona trzem kwestiom: Żydom, judaizmowi i Karolowi Wojtyle. Wydaje się, że temat nie jest nowy; poruszało go wielu publicystów, biografów, historyków, a nawet teologów. Dotychczasowy stan badań wyczerpująco prezentuje doktorant we Wstępie. Recenzowana rozprawa nie jest ani podsumowaniem, ani też streszczeniem i analizą treści dostępnych publikacji; jest próbą rzetelnego zmierzenia się z dotychczasowymi opiniami i sądami, nade wszystko analizą nowo pozyskanych materiałów źródłowych oraz kompleksowym ujęciem zagadnienia.

Czy mgr Jarosław Sellin na dwustu stronach tekstu obejmującego wstęp, część właściwą (9 rozdziałów) i nieco enigmatycznego „Epilogu”, który jest w dużej mierze zakończeniem, nie licząc bibliografii (s. 207-221), osiągnął założony cel zamykając odpowiedź w tytule rozprawy „Żydzi i judaizm w doświadczeniu Karola Wojtyły (1920-1978)”?

Autor już w jasno sprecyzowanym tytule zaznaczył, iż zamierza przedstawić tematykę Żydów i judaizmu w doświadczeniu Karola Wojtyły w okresie poprzedzającym jego pontyfikat.

Nie ulega wątpliwości, co wielokrotnie podkreślił autor w rozprawie, iż Karol Wojtyła, zarówno jako hierarcha Kościoła katolickiego w Polsce i uczestnik wielu światowych gremiów eklezjalnych odegrał znaczący wpływ zarówno na dzieje chrześcijaństwa i jego doktrynę katolicką, jak i na stosunki katolików z religiami niechrześcijańskimi. Także jako papież, czerpiąc z doświadczeń lat poprzednich, prowadził zdecydowaną politykę dialogu i ekumenizmu z innymi Kościołami, związkami i wspólnotami religijnymi. Już to wystarczyło, by podjąć badania określone w tytule rozprawy. Cenzura czasowa, którą przyjął Autor jest logiczna i zrozumiała.

Uzasadnienie podjęcia tematu, cel pracy, zapowiedź podejmowanych kolejno zagadnień oraz stan dotychczasowych badań i wykorzystaną bazę źródłową Autor przedstawił we Wstępie. Z tej części pracy jasno wynika, że jest dobrze przygotowany do prowadzenia badań historycznych, posiada własny warsztat naukowy i sprecyzowane tematy, którymi się aktualnie zajmuje, bądź też będzie je rozwijał w przyszłości. Subiektywnie pragnę podkreślić, czemu dał wyraz Autor w Epilogu, że kwestie „relacji” Żydzi – Karol Wojtyła po roku 1978, są mu nie tylko ogólnie znane, ale stanowią zapowiedź zapewne dalszych prac naukowych, w których dokona właściwej i pogłębionej analizy problemu.

Praca, o wyraźnym układzie chronologiczno-problemowym, składa się z dziewięciu zróżnicowanych objętościowo rozdziałów, które w pełni wyczerpują temat. Pominię prezentowanie w rozprawie kolejnych rozdziałów – w pewien sposób przedstawił je Autor (s. 7nn). Dodam tutaj, że zaprezentowany układ rozprawy w pełni akceptuję, jednak osobiście preferuję wydzielenie Wstępu i Zakończenia z części zasadniczej – tak jak pozwolił sobie uczynić Autor z zamieszczoną na końcu pracy Bibliografią. Wyżej określiłem Epilog „nieco emigmatyczny”. Ta część rozprawy – tak uważam – jest niezbędna, by postępowanie Karola Wojtyły po roku 1978 (już jako papieża Jana Pawła II) w stosunkach Kościół katolicki – judaizm było zrozumiałe, a jego osobiste relacje z Żydami były jasne. Osobiście Zakończenie wydzieliłbym z Epilogu, który z kolei zamieściłbym w Aneksie. W przypadku decyzji o publikacji pracy drukiem – co uważam za konieczne – pozostawiłbym dotychczasowy układ.

Wartościowymi dla chronologicznego tematycznego ujęcia zagadnienia są rozdziały poświęcone Żydom w Wadowicach (rozdział II) i ich tamże zagładzie (rozdział IV) oraz historii Żydów w Krakowie (rozdział V). Tylko pozornie rozbijają układ chronologiczny rozprawy. Ich treść doskonale ilustruje i pozwala w pełni zrozumieć watki bezpośrednio odnoszące się do Karola Wojtyły w opisywanych okresach.

W moim przekonaniu sformułowanie tematu jest właściwe, koncepcja układu jest przemyślana, a treść poszczególnych rozdziałów w pełni wyczerpuje temat dysertacji.

Zanim przejdę do odpowiedzi na postawione wcześniej pytanie czy mgr Jarosław Sellin osiągnął założony cel zamykając odpowiedź w tytule rozprawy „Żydzi i judaizm w doświadczeniu

Karola Wojtyły (1920-1978)” odniosę się krótko do wykorzystanej bazy źródłowej oraz opracowań przedmiotu badań.

Autor przeprowadził kwerendę w pięciu archiwach kościelnych i państwowych korzystając także z różnych zespołów archiwalnych (s. 207). Sięgnął do licznych źródeł drukowanych (s. 207-210) w jednym zestawieniu z archiwaliami podając bądź to tytuły publikacji, bądź też tytuły czasopism lub produkcji filmowych. Jako historyk i archiwista praktyk przyzwyczajony jestem do rozdzielania różnego rodzaju źródeł na poszczególne grupy według ogólnie przyjętego schematu: źródła rękopiśmienne, drukowane, audiowizualne, strony internetowe (z podaniem daty odczytu), relacje ustnie itd. Ponadto Autor wykorzystał liczne opracowania, w znacznej większości polskojęzyczne, które to zestawienie nie stanowi pełnej bibliografii podjętej przez Autora problematyki, bo zapewne nie takie było założenie, ale jest wystarczające do jego właściwego ukazania.

Przejdę zatem do odpowiedzi na wcześniej postawione już pytanie czy mgr Jarosław Sellin osiągnął założony cel zamykając odpowiedź w tytule rozprawy.

Wykorzystując dostępne materiały źródłowe, dotychczasowe opracowania, prezentując szczegółowo nakreślone w poszczególnych rozdziałach zagadnienia, prowadząc analizę dostępnych materiałów i wyniki dotychczasowych badań, Autor – według mojego przekonania – ukazał rzetelny oraz obiektywny obraz doświadczeń i relacji Karola Wojtyły z Żydami. Podkreślę, że przedstawił je na kanwie szeroko zaprezentowanych wydarzeń epoki, co okazało się niezbędne dla dobrego zrozumienia przedstawianych kwestii wynikających z podjętego tematu.

Czy Autor w pełni i – w miarę – wyczerpująco przedstawił ujęte w temacie rozprawy zagadnienie? Oczywiście, że nie. Nie mógł tego uczynić, bowiem jedynym świadkiem subiektywnych doświadczeń, wpływu wadowickiego i krakowskiego środowiska żydowskiego oraz poszczególnych jego przedstawicieli, osobistego przeżywania traumy Zagłady był jedynie Karol Wojtyła. I nikt poza nim. Nie udzielił nigdy bezpośredniej odpowiedzi na pytanie dotyczące doświadczenia judaizmu w swoim życiu i posłudze duchownego. Nie udzielił, bo nikt go nie zapytał, nie przeprowadził na ten temat „wywiadu rzeki”. To właśnie Autor rozprawy jako pierwszy podjął interesujące nas zagadnienie misternie rekonstruując bieg wydarzeń, wątki relacji Karola Wojtyły w różnych okresach życia z żydowskimi mieszkańcami Wadowic i Krakowa oraz ustalając korzenie dialogu Jana Pawła II z judaizmem (por. s. 206). Dlatego też – powrócę do użytego wyżej określenia „enigmatycznego Epilogu”. Nie jesteśmy w stanie zrozumieć tego co czynił i uczynił Jan Paweł II na rzecz pojednania i dialogu ze środowiskiem żydowskim, jeśli nie przeanalizujemy wątków poruszonych przez Autora w recenzowanej rozprawie. Możemy być tylko wdzięczni za podjęty trud i wysiłek, który zaowocował tak rzetelnym i aktualnym – z wielu powodów – opracowaniem.

Nie negując rzetelności, staranności i wielkiej dokładności badawczej pana Jarosława Sellina pragnę zwrócić uwagę na kwestie, które nasuwają się w trakcie uważnej lektury rozprawy. Autor dowolnie używa terminów na określenie nazwy Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, podobnie jak i na zespół archiwalny, który w literaturze naukowej nosi nazwę „Teki Sapieżyńskie”. W okresie międzywojennym i w latach wojny Żydzi konwertowali zarówno na katolicyzm, jak i na protestantyzm (w znacznie mniejszym stopniu w latach okupacji). Czy nie warto więc przebadać i tego wątku (por. s. 122). W latach okupacji metropolita Adam S. Sapieha organizował spotkania dla hierarchów z Generalnej Guberni (por. s. 123). Pozostali polscy biskupi nie brali udziału w tych konferencjach. „Książę niezłomny” w latach II wojny światowej spotykał się z różnymi przedstawicielami władz niemieckich. Czy rzeczywiście rozmawiał z nimi przez tłumacza? (por. s. 125). Jeśli tak, to byłby to dowód niezwyklej postawy metropolity, który tymże językiem władał całkiem dobrze. A może rozmowa była prowadzona w języku niemieckim... W kilku miejscach Autor używa terminu „repatriacja” (s. 134). Mam wątpliwość, czy termin ten odnosi się do repatriantów, czy też ekspatriantów; ponadto, czy Żydzi, którzy w znacznej grupie pojawili się w Polsce pojałtańskiej, wcześniej mieszkali w Związku Sowieckim czy na terenach zachodnich republik Kraju Rad powiększonych kosztem ziem II Rzeczypospolitej. Podobnie, mam wątpliwość, czy w 1968 roku Żydzi „wyjechali” z Polski (s. 172), czy też zostali zmuszeni do opuszczenia jej terytorium. Odnośnie reakcji bpa Stefana Wyszyńskiego na rzekomą wrogą postawę społeczeństwa polskiego na pojawiających się w środowisku Żydów (s. 143) polecam lekturę donosów konfidenta Urzędu Bezpieczeństwa ps. „Krystyna” (ks. Stanisława Skorodeckiego) dostępnych w zasobach archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Wątek odrzucenia odpowiedzialności Narodu Wybranego za śmierć Jezusa, o którym wspomina Autor rozprawy (s. 159-160) kontynuował Jan Paweł II m. in. w *Katechizmie Kościoła katolickiego* (zob. nr 595).

I jeszcze jedna uwaga natury ogólnej, odnosząca się do możliwości poszerzenia wiedzy źródłowej odnośnie podjętego zagadnienia. Wszak pozostało już niewiele świadków życia i działalności św. Jana Pawła II w okresie poprzedzającym wybór na Stolicę Piotrową. Czy nie warto zebrać od nich stosowne relacje i wspomnienia? Podobne relacje odnośnie powstania i treści *Księgi Sapieżyńskiej* (a żyje jeszcze i jest ciągle w dobrej kondycji prof. Roman M. Zawadzki – jej rzeczywisty współredaktor) mogą wyjaśnić wiele wątków poruszanych w recenzowanej publikacji. Wszak „oral history” jest często współcześnie wykorzystywana w narracji odnoszącej się do historii najnowszej.

Powyższe uwagi wynikające z dogłębnej lektury tekstu i obowiązku podjęcia się roli recenzenta, w niczym nie pomniejszają oryginalności rozprawy i jej ponadprzeciętnego poziomu. Treść dwóch powyższych akapitów nie są zarzutami kierowanymi bądź to do Autora, bądź też do

Szacownego Promotora, którego dorobek i pozycję naukową niezwykle sobie cenię, ale osobliwym głosem w dyskusji, na której epilog oczekuję.

Praca została napisana poprawnym językiem, zgodnie z zasadami metodologicznymi odnoszącymi się do prac historycznych. Szata graficzna jest zasadniczo poprawna, jednak Autor nie ustrzegł się drobnych potknięć. Z obowiązku recenzenta pragnę zwrócić uwagę na kilka drobnych mankamentów, które pojawiły się w rozprawie, a które zapewne zostaną usunięte podczas przygotowania tekstu do druku i prac dekatorskich. Autor zrezygnował z zapisania tytułów kursywą oraz ujęcia tytułów czasopism w cudzysłowie. Odnośnie układu bibliografii uwagi zamieściłem powyżej.

Reasumując, recenzowana praca doktorska pióra Jarosława Sellina jest oryginalnym rozwiązaniem zaprezentowanego w niej zagadnienia. Uważam, że Autor nie tylko z wielką odwagą, ale i właściwą znajomością problematyki podjął się przedstawienia podjętego tematu, właściwie interpretując źródła i opracowania. Opracowanie przedłożone do recenzji uważam za istotne i liczące się wśród prac dotyczących życia i działalności Karola Wojtyły w okresie poprzedzającym jego wybór na głowę Kościoła katolickiego.

Stwierdzam, że przedstawiona do oceny rozprawa doktorska Jarosława Sellina spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 roku (Dz. U. nr 65 poz. 595 z późn. zm.) „O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki” i wnioskuję do Rady Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 25 VI 2021 r.

